

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 4

Kwiecień — 1954

Rok VI

Romana Łukaszewska

GROMADZKIE NARADY CZYTELNICZE

Imprezami skupiającymi na sobie uwagę wszystkich mieszkańców gromad w tegorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy będą Gromadzkie Narady Czytelnicze. Celem narad jest zainteresowanie mieszkańców gromad sprawami czytelnictwa, zbliżenie ich do książki i prasy, ukazanie znaczenia i roli książki oraz pisma w życiu człowieka. One też powinny ukazać zebrany, na tle uchwał i wytycznych II Zjazdu PZPR, zadania w zakresie rozwoju kultury stojące przed masami chłopstwa pracującego.

Aby osiągnąć ten cel trzeba dobrze i starannie przygotować program każdej z tych narad. Duże znaczenie będzie tu miał wygłoszony referat. Tematem jego powinien być rozwój czytelnictwa w gromadzie oraz jego stan i poziom w chwili obecnej.

Ponieważ referat obejmować będzie całokształt zagadnień związanych z czytelnictwem, pożądaną jest, aby jego treść była przygotowana i przedyskutowana zbiorowo przez tych, którzy pracują nad rozwojem, upowszechnieniem i pogłębieniem czytelnictwa w gromadzie. Wiele tu będą mieli do powiedzenia: pełnomocnik Rady Czytelnictwa i Książki, kierownik punktu bibliotecznego, kierownik świetlicy, nauczyciel, przodownicy czytelnictwa, przedstawiciele aktywu bibliotecznego i świetlicowego.

Co powinien zawierać taki referat? Oczywiście, w każdym wypadku będzie on inny i musi być inny, gdyż opierać się bę-

dzie na materiale zaczerpniętym z danego środowiska, będzie omawiał osiągnięcia, braki i bolączki, tego jednego, określonego terenu. Jednak można podać pewien najogólniejszy plan, który będzie słuszny dla każdego referatu, tylko trzeba wypełnić go treścią zaczerpniętą z życia własnej gromady.

Część wstępna referatu powinna obejmować omówienie uchwał II Zjazdu PZPR podjętych celem upowszechnienia kultury wśród mas pracujących wsi i stałego podnoszenia poziomu usług kulturalnych, a następnie omówienie celu narady oraz znaczenia czytelnictwa w kraju, którego gospodarzami są robotnik i chłop pracujący. W dalszej części referat powinien uwzględniać następujące sprawy i zagadnienia:

1. O m ó w i e n i e p r a c y i d z i a ł a l n o ś c i p u n k t u b i b l i o t e c z n e g o *

Kiedy punkt został założony? Kto go prowadził (o ile były zmiany na stanowisku kierownika punktu); w jakich warunkach lokalowych punkt pracuje, jak zabezpieczony jest księgozbiór; czy są czasopisma i czy można je przeczytać na miejscu; z ilu tomów składa się księgozbiór; jak często wymienia się książki w bibliotece gminnej, ile razy w tygodniu wypożycza się książki w punkcie i kiedy (dni tygodnia i godziny); jak wzrasta liczba czytelników w punkcie; ilu ich jest obecnie, jaki to jest procent w stosunku do ilości mieszkańców; kto więcej korzysta z punktu — dorośli czy młodzież, kobiety czy mężczyźni; jeżeli w pobliżu jest PGR czy jego pracownicy korzystają z punktu; wymienić kto przeczytał najwięcej książek w ostatnim roku (od zeszłorocznych D.O.K. i P); podać ilu członków poszczególnych organizacji jest czytelnikami punktu (np. spośród członków Koła ZMP posiadamy czytelników); podać z jakich działów książki są najbardziej czytane (beletrystyka, książki rolnicze, przyrodnicze, polityczno-społeczne itp. — wymienić autorów i tytuły najpoczytniejszych książek). Jeżeli można przytoczyć konkretne przykłady wpływu książek na podnosze-

* Jeżeli w gromadzie znajduje się biblioteka gminna omówić należy działalność tejże biblioteki.

nie się świadomości politycznej mieszkańców, dać przykłady osiągnięć w gospodarce rolnej i hodowlanej dzięki przeczytanym książkom itp. Jeśli punkt organizował imprezy czytelnicze (głośne czytania książek i gazet, rozmowy o książkach, dyskusje nad książkami, bajki dla dzieci, wystawki książek itp.) wymienić je, podać ich tematykę oraz jaka była na nich frekwencja, czy w większości uczestniczyła w nich młodzież i dzieci czy dorośli; kto pomaga kierownikowi punktu w pracy: dzieci szkolne, członkowie organizacji — kto więcej — kobiety czy mężczyźni; na czym polega ich pomoc; czy punkt organizuje wspólne imprezy ze świetlicą, szkołą?

2. Jeżeli gromada posiada świetlicę trzeba omówić co świetlica robi dla upowszechnienia czytelnictwa w gromadzie.

Jaki lokal ma świetlica; czy posiada miejsce gdzie można spokojnie przejrzeć i przeczytać gazety; czy jest odpowiednio zaopatrzona i w jakie czasopisma; jaka jest frekwencja w świetlicy; kto odwiedza świetlicę w przeważającej większości: dzieci, młodzież, dorośli; czy świetlica prowadzi zespoły czytelnicze, kółka zainteresowań, jeśli tak to jakie; kto do nich należy; opowiedzieć coś o ich pracy; czy świetlica organizuje imprezy poświęcone książce — jeśli tak wymienić jakie i ile ich zorganizowano w ciągu ostatniego roku.

3. Likwidacja analfabetyzmu.

Ilu było analfabetów, czy wszyscy już czytają i piszą; kto się w gromadzie wyróżnił w pracy nad zwalczaniem analfabetyzmu; czy istnieje zespół nauki początkowej — jeśli tak ile osób do niego należy, co czytają, jak często się spotykają, kto prowadzi zespół. Przy omawianiu tego punktu nie wymieniać nazwisk byłych analfabetów.

4. Udział organizacji masowych w upowszechnianiu czytelnictwa.

Czy członkowie organizacji pomagają w pracy punktu bibliotecznego, świetlicy (np. roznoszą do domów książki, prowadzą zespoły czytelnicze, pełnią dyżury w czytelnicy itp.); która z organizacji jest najaktywniejsza w upowszechnianiu czytelnictwa?

5. Akcja odczytowa.

Czy do gromady przyjeżdżają prelegenci UWR i TWP z odczytami; jeśli tak to jakie odbyły się odczyty w ciągu ostatniego roku, kto je organizował, jaka była na nich frekwencja; czy odczyty poparte były pokazami lub filmami oświatowymi; kto najwięcej pomagał TWP i UWR w organizacji odczytów w gromadzie.

6. Rozsprzedaż ksiązek w Gminnej Spółdzielni.

Czy są książki w GS; czy jest zorganizowana ich propaganda; ile ksiązek sprzedano w ciągu roku, kto je kupuje w przeważającej większości.

7. Sprawy czytelnictwa na zebraniach gromadzkich.

Czy na zebraniach gromadzkich poruszane były sprawy oświaty i kultury w gromadzie; czy omawiano sprawę punktu bibliotecznego, świetlicy, prenumeraty czasopism itp. jeśli tak wymienić je oraz podać kto je poruszał — sołtys czy mieszkańcy gromady; czy na takich zebraniach podejmowano uchwały bądź zobowiązania w sprawach kulturalno-oświatowych; jakie? (np. sporządzenie szafy dla punktu bibliotecznego, przygotowanie lokalu dla świetlicy itp).

8. Konkurs Czytelników Wiejskich.

Wiele miejsca w referacie należy poświęcić Konkursowi Czytelników Wiejskich. Wymienić ile było zespołów, nad jakimi książkami pracowali ich uczestnicy; opowiedzieć o pracy tych zespołów; ilu było uczestników indywidualnych; kto się wyróżnił w organizacji zespołów, w ich prowadzeniu; kto zjednał najwięcej uczestników do konkursu; czy i jakie podejmowano zobowiązania w związku z konkursem i czy były one zrealizowane; co dał konkurs gromadzie (np. punktowi bibliotecznemu przybyło czytelników; wzrosła poczytność literatury rolniczej — dać przykłady); czy było jakieś powiązanie z konkursem hodowlanym i jakie.

Tak przedstawiałby się w najogólniejszych zarysach referat. Jeszcze raz zwracamy uwagę, że trzeba opracować go pod

kątem widzenia swego środowiska, ze szczególną ostrością nasświetlić te sprawy, które wymagają radykalnego rozwiązania w gromadzie, poddać je rzetelnej samokrytyce.

Istotną i zasadniczą częścią narady będzie dyskusja nad referatem. Należy dołożyć wszelkich starań, aby na sali wytworzył się nastrój jak najbardziej sprzyjający swobodnemu wypowiedzaniu się zebranych. Niechaj dyskusja rozszerzy i pogłębi sprawy i zagadnienia poruszone w referacie. Chociaż przedmiotem dyskusji będą sprawy czytelnictwa nie należy hamować wypowiedzi ogólniejszych, dotyczących całokształtu spraw kulturalno-oświatowych gromady. Niechaj zebrani, niczym nie krępowani, mówią co uważają za dobre a co za złe, co chcieliby zmienić i w jaki sposób; jakie książki im się podobają, a jakie ich nudzą. Co trzeba zmienić w punkcie bibliotecznym i w świetlicy. Każdy głos jest ważny, każdy pomoże w rozwiązywaniu trudności. Niech mówią dorośli i młodzież, niech dzieci upominają się o książki z kolorowymi obrazkami, niech uczestnicy zespołów opowiadają o swej pracy, niech poddadzą ocenie zajęcia w zespole: czy były ciekawe czy nie i dlaczego. Starajmy się, aby jak najszerzej rozwinęła się poważna, twórcza krytyka dotychczasowego poziomu życia kulturalnego gromady.

Jednak przewodniczący zebrania, przestrzegając całkowitej swobody wypowiedzania się, powinien przy pomocy odpowiednich pytań kierować dyskusją, aby nie pominięto ważnych dla gromady zagadnień, aby możliwie wszystkie sprawy poruszone w referacie znalazły właściwą krytyczną ocenę zebranych.

W podsumowaniu, opierając się na głosach w dyskusji, należy podać ocenę najważniejszych, najistotniejszych dla gromady zagadnień i wysunąć propozycję podjęcia pewnych uchwał prowadzących do poprawy sytuacji w zakresie czytelnictwa w gromadzie. Uchwały i wnioski mogą być bardzo różne, ale zawsze związane ściśle z potrzebami i sytuacją w czytelnictwie gromady. Więc na przykład: 1) Sprowadzić do punktu więcej książek o hodowli drobiu, 2) Książki w punkcie powinny

być wymieniane 2 razy w tygodniu. 3) W świetlicy należy zorganizować czytelną czasopism. 4) W okresie jesienno-zimowym należy na nowo podjąć pracę w zespołach czytelniczych itp.

Ponieważ powinniśmy się starać, aby każda impreza organizowana w gromadzie była jednocześnie rozrywką kulturalną dla jej mieszkańców, należy wprowadzić do narady czytelniczej elementy artystyczne. Niech wystąpią tu zespoły artystyczne świetlicy, niech się popiszą uczestnicy konkursu recytatorskiego, niech wystąpią dzieci szkolne ze swym programem na Dni Oświaty, Książki i Prasy. Uczynić trzeba wszystko na co stać organizatorów, aby narada czytelnicza stała się mocnym przeżyciem dla mieszkańców gromady.

Na zakończenie jeszcze kilka uwag organizacyjnych. W organizowaniu narady powinni brać udział wszyscy aktywności gromady, których interesują zagadnienia kulturalno-oświatowe, a zwłaszcza sprawa rozwoju czytelnictwa. Toteż sprawę narady należy omówić na zebraniu zwołanym w sprawie Dni Oświaty, Książki i Prasy, podzielić pracę pomiędzy poszczególnych uczestników zebrania (np. kierownik punktu przygotowuje wystawę książek, nauczyciel napisze referat, kierownik świetlicy będzie czuwał nad częścią artystyczną imprezy, przedstawiciel ZMP zajmie się sprawą propagandy narady i zapewnienia frekwencji na niej, przedstawiciel ZSCh przygotowuje salę itp.). Nad całością powinien czuwać pełnomocnik Rady Czytelnictwa i Książki. Ogłoszenie o naradzie trzeba wywiesić co najmniej na 2 tygodnie przed jej terminem — jeśli w gromadzie jest radiowęzeł byłoby wskazane wykorzystać go dla propagandy narady.

Sali, w której odbędzie się narada, powinniśmy nadać estetyczny wygląd, przybierając ją kwiatami, flagami. Na ścianach dobrze jest rozwiesić wykresy (np. wzrost liczby czytelników w punkcie, wzrost liczby odczytów i frekwencji na nich, zmniejszanie się liczby analfabetów itp.). O ile pogoda sprzyja, wystawę książek, kiosk z ich rozsprzedażą, loterię książkową zorganizować można na świeżym powietrzu. Na naradzie dobrze jest zorganizować rozdanie nagród (książki) wyróżniającym się

przodownikom i organizatorom czytelnictwa. Zakończeniem narady może być również zabawa ludowa.

Nie należy pominąć żadnej okazji, która przyczyni się do nadania naradzie czytelniczej charakteru dużej, poważnej imprezy gromadzkiej.

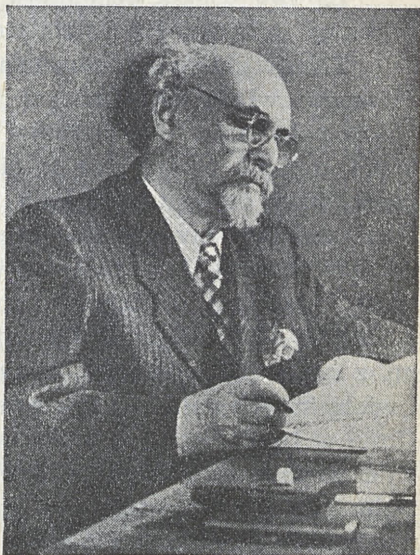
Narady czytelnicze wymagają znacznego nakładu pracy, dlatego też wydaje się słusznym, aby gromady blisko siebie położone łączyły się dla wspólnego zorganizowania i przeprowadzenia omawianych narad.

Ludmiła Pęska

PRISZWIN MICHAŁ — PIEWCA ROSYJSKIEJ PRZYRODY

Rosyjska literatura popularno-naukowa poniosła wielką stratę. Zmarł Michał Priszwin, znakomity pisarz-przyrodnik.

Michał Michajłowicz Priszwin urodził się w r. 1873 w rodzinie kupieckiej. Ukończył wyższe studia rolnicze. Pracą literacką zajmował się od 1905 roku. Ulubioną jego formą literacką były nowele i opowiadania o zwierzętach oraz opisy przygód myśliwskich. Pierwszą swoją książkę *W kraju niepełochliwych ptaków* napisał na podstawie wrażeń ze swojej wyprawy etnograficznej po ludowe pieśni i podania w okolicy Morza Białego. Następne większe utwory Priszwina to *Kołobok* (1906) o surowym, pracowitym życiu mieszkańców północy, autobiograficzna powieść *Łańcuch koszczeja* (1924), *Ojczyzna żurawi* (1926), *Las północy* i inne. Najbardziej dojrzałym artystycznie utworem Priszwina



jest *Żeń-szeń-Korzeń życia*, powieść o przyrodzie i ludziach Dalekiego Wschodu.

Priszwin zostawił dużo drobnych opowiadań o tematyce przeważnie przyrodniczej jak *Źródło Bierendaja* (1925), stanowiące jakby kalendarz przyrody i *Ojcowie i dzieci* gdzie wyraźnie podkreśla twórczą rolę człowieka w ujarzmianiu przyrody. Z okresu bezpośrednio po Wielkiej Rewolucji Październikowej mamy kilka nowel Priszwina o tematyce produkcyjnej jak opowiadania *Torf*, *Buty* i inne. W planach na 1955 r. przewidywał Priszwin wydanie zbioru dawnych opowiadań w 5 tomach oraz jednego, dotąd nie drukowanego opowiadania.

Osobną kartę w twórczości Priszwina zajmują jego przyrodnicze książki dla dzieci jak *Szara sowa*, *O czym mówią raki*, *Skarbnica słońca*, *Kalendarz przyrody*, *W krainie dziadka Mazaja*.

Za swą bogatą działalność literacką Priszwin został odznaczony „Czerwonym Sztandarem Pracy“.

Talent Priszwina doskonale ocenił Corelli, mówiąc, że Priszwin „władą najczystszy językiem rosyjskim i umiejętnością połączenia słów z niemal fizycznym wyczuciem wszystkiego, o czym pisze“. Już w pierwszej książce *W kraju niepłochliwych ptaków* występują wszystkie zalety twórczości Priszwina. Bogactwo i zarazem prostota barwnego i obrazowego języka łączą się z rzetelną wiedzą i dokładną obserwacją ludzi i zwierząt. Zadziwiają obszerne wiadomości Priszwina z różnych dziedzin nauki. Operuje on z łatwością wiadomościami z agronomii, botaniki, zoologii, geografii, krajoznawstwa i wielu innych nauk. Priszwin jest świetnym popularyzatorem. Umie w bardzo prosty, serdeczny sposób opowiedzieć dziecku i dorosłemu o swoich przyjaciółach — zwierzętach. Potrafi wzbudzić zainteresowanie i miłość do przyrody. W opowiadaniach Priszwina czuje się, że miłość jego ku przyrodzie płynie z miłości do człowieka i ziemi rodzinnej. Książki Priszwina mają dużą wartość wychowawczą i dydaktyczną. Możemy je wykorzystać w pracy szkolnej jako doskonałą ilustrację do lekcji przyrody, lub jako pomoc w organizowaniu prac kółek

zainteresowań, np. kółek młodych przyrodników. Priszwin może nauczyć młodych przyrodników bardzo wiele, a przede wszystkim uważnej, naukowej obserwacji wszystkiego co żyje i rozwija się. Od autora *Kalendarza przyrody* można „zarazić” się prawdziwą pasją przyrodnika-zbieracza, przyrodnika-odkrywcę tajemnic przyrody.

W bibliotekach dziecięcych i szkolnych można wykorzystać książki Priszwina do wystawek zagadnieniowych (przyrodniczych) i autorskich, do pogadanek na zebraniach aktywnie czytelniczego i miłośników przyrody.

Poniżej podajemy zestawienie wydanych po wojnie w języku polskim książek Priszwina dla dzieci:

Kalendarz przyrody. Przeł. z ros. K. Truchanowski. W-wa 1950 NKs s. 110, 2 nlb.

Książka stanowi zbiór krótkich opowiadań, ilustrujących zmiany zachodzące w przyrodzie pod wpływem pór roku. Książka dla dzieci nieco starszych (od lat 12).

O czym mówią raki. Przeł. M. Kowalewska. W-wa 1950 KiW s. 76, 2 nlb.

Dziewiętnaście łatwych opowiadań. Niektóre z nich drukowane były poprzednio w „*Kalendarzu przyrody*” i „*Krainie dziadka Mazaja*”. Autor opisuje w nich pierwsze próby osvajania zwierząt, podaje ciekawe obserwacje z chwytanymi „na gorąco” tajemnic przyrody. Książka ta, łatwiejsza od poprzedniej, nadaje się dla dzieci 9, 10-letnich.

Skarbnica słońca. Tłum. Marii Kinle. W-wa 1949 „*Chłopski Świat*”. s. 94.

Opowiadanie o dzielnym rodzeństwie — Michasiu i Nastusi — i ich wyprawie po żurawiny do skarbnic słońca — moczarów i torfowisk lasów północy. Dobrze podkreślona wzruszająca przyjaźń dzieci i psa, wiernego towarzysza ich doły i niedoły, na pięknym tle bajecznych opisów przyrody północnej. Książka dla dzieci 10-letnich.

Szara sowa. Opowieść o bobrach i ludziach. Z ros. przeł. Adam Bień. W-wa 1951 L.S.W. s. 252, 3 nlb.

Świetna powieść o autorze książki „*Sejdzó i jej bobry*” — z pochodzenia Indianinie Grey Owl. Autor doskonale maluje dążenie Indian, właściwych gospodarzy kraju, do uniezależnienia się od białych. Książka dla dzieci starszych — od lat 13.

W krainie dziadka Mazaja. Przekł. z ros. K. Truchanowskiego. W-wa 1950 NKs. s. 122, 3 nlb.

Tytuł książki pochodzi od poematu Niekrasowa, poematu, którego akcja toczy się w dorzeczu Wołgi. Tematem jest wyprawa autora samochodem ciężarowym z namiotem i apartem fotograficznym po nowe, ciekawe obserwacje przyrodnicze. W wyprawie towarzyszy mu 9-letnia dziewczynka. Część opowiadań starych — drukowanych już poprzednio. Książka dla dzieci od lat 12.

Wszystkie książki polecane przez Ministerstwo Oświaty.

Lucjan Cmoluch

POMÓŻMY UCZNIOM-KOESPONDENTOM

Dotychczasowe osiągnięcia bibliotek w zakresie czytelnictwa początkowego są ze wszech miar godne podkreślenia, bowiem niektóre z bibliotek wypracowały specjalne metody pozyskiwania i obsługi tego czytelnika, a wiele z nich stało się poważnym czynnikiem w likwidacji resztek analfabetyzmu w Polsce. Upowszechnienie czytelnictwa początkowego stało się już sprawą niemal organicznie zrośniętą z działalnością bibliotek.

Dowodem tego jest np. liczny udział bibliotekarzy w powiatowych naradach gminnych instruktorów oświatowych, organizowanych ostatnio przez wydziały oświaty, a poświęconych w przeważającej mierze sprawie dalszego rozwoju czytelnictwa początkowego dorosłych we wszystkich jego formach.

Jest jednak jeszcze dziedzina, która mimo swojej wagi społecznej, znajduje się dotąd poza zasięgiem zainteresowań i działalności większości miejskich i gminnych bibliotek. Jest to pomoc, jakiej mogą i powinny one udzielać rozsiyanym po całym kraju uczniom-korespondentom.

Szkolnictwo korespondencyjne (zawodowe i ogólnokształcące) stanowi już dziś składową część państwowego systemu oświaty ludowej. Szkoły korespondencyjne to szkoły dla robotników i chłopów pracujących. Są to szkoły powołane przez państwo ludowe dla obsługi oświatowej w pierwszym rzędzie tych robotników i chłopów, którzy z różnych względów nie

mają możliwości uczęszczania do normalnych szkół dla pracujących.

Szkoły korespondencyjne ogólnokształcące pracują w oparciu o program liceum dla pracujących. W ciągu niedługiego okresu — w ciągu 3 lat istnienia — dały one już kilka tysięcy maturzystów, zatrudnionych nadal w produkcji przemysłowej lub rolniczej, dały wielu wartościowych słuchaczy wyższych uczelni.

Około 50% uczniów korespondentów to mieszkańcy wsi. Uczniowie ci, sięgając po najnowsze zdobycze wiedzy, w ścisłym powiązaniu teorii z praktyką podnoszą wydajność swej pracy zawodowej, są czynnikiem rozwijającym współzawodnictwo i racjonalizatorstwo.

Korespondencyjne licea ogólnokształcące (jest ich obecnie 42) mają w roku szkolnym 1953/54 ponad 20.000 uczniów korespondentów (klasy VIII — IX). Uczniowie ci zaopatrywani są w potrzebne im do nauki podręczniki i komentarze. Na comiesięcznych dwudniowych konferencjach naukowych otrzymują bezpośrednio od nauczycieli wskazówki do pracy samokształceniowej, zaś wyjaśnienie wątpliwości, których sami rozwiązać nie mogą na cotygodniowych, jednodniowych konsultacjach. Kształcenie korespondencyjne szuka coraz to nowych dróg i środków. Tworzone są uczniowskie zespoły samopomocy w nauce. O korzyściach, jakie one dają, jeden z uczniów-korespondentów ob. Czesław Sarosik, tak się wyowiada:

„Zespół samokształceniowy to szkoła ucznia-korespondenta, która uczy go zamięłowania do kolektywnej pracy, która zespala poszczególnych uczniów w jedną współodpowiedzialną grupę, która pozwala pokonać trudności i osiągnąć cel“.

Uczniowskie zespoły samopomocy w nauce rozsiane są po całym kraju. Dyrekcja Liceów Korespondencyjnych i kierownictwa punktów konsultacyjnych udzielają im potrzebnej pomocy. Nie wszystkie jednak zespoły pracują systematycznie, nie wszystkim (zwłaszcza tym, które znajdują się w znacznej od-

ległości od szkół i punktów konsultacyjnych, może być udzielana stała, systematyczna pomoc instrukcyjna.

Ewidencję uczniów-korespondentów, zarówno zorganizowanych jak i pracujących pojedynczo, jedynie w oparciu o szkołę, prowadzą dyrekcje liceów i kierownictwa punktów konsultacyjnych. Szczegółowe informacje w tej sprawie powinny posiadać również wydziały oświaty prezydiów powiatowych rad narodowych (referaty oświaty dorosłych).

Co mogą zrobić biblioteki w sprawie pomocy uczniom-korespondentom w ich pracy samokształceniowej?

Praca ucznia-korespondenta opiera się na książce. Wprawdzie nauczyciel kieruje jego samokształceniem, ale w tym wypadku książka przeważnie zastępuje nauczyciela. Posiadanie odpowiedniej książki decyduje w wielu wypadkach o wynikach nauczania ucznia-korespondenta, o tym czy wytrwa on w dalszej nauce, czy pokona trudności. Usunięcie tych trudności, a choćby, nawet i z mniejszenie ich to wielkie i odpowiedzialne społeczne zadanie bibliotekarza. Dla tego też powinien on przede wszystkim zapoznać się z organizacją kształcenia korespondencyjnego, w miarę możliwości powiadomić uczniów-korespondentów o stanie posiadania biblioteki w zakresie ich potrzeb, o ile to możliwe zorganizować w bibliotece godziny porad dla uczniów-korespondentów, otaczając szczególną opieką uczniów pracujących indywidualnie.

Licea korespondencyjne są placówkami wychowywania kadr nowej robotniczo-chłopskiej inteligencji, są jednym z ważnych narzędzi realizacji prawa obywateli do nauki. Szczególnie w obecnym okresie, okresie wzmożonej, usilnej walki całego narodu o realizację Planu Sześcioletniego, musimy pamiętać o słowach tow. Stalina nader aktualnych w naszej sytuacji, że robotnicy i chłopci muszą zdobyć twierdzę, której na imię Wiedza.

Jadwiga Kasko

BIBLIOTEKI W CHIŃSKIEJ REPUBLICE LUDOWEJ

Półmiliardowy naród, z którego 80% było analfabetami, oto stan, jaki zastała nowa władza po ogłoszeniu Chińskiej Republiki Ludowej.

W okresie rządów Kuomintangu książka rzadko docierała do szerokich mas chłopskich i robotniczych. Biblioteki w owym czasie były przeznaczone dla bogatego mieszczaństwa posiadającego pieniądze, a tym samym dostęp do wiedzy. Reszta ludności, a były to setki milionów, tkwiła w skrajnej ciemności. Dzięki ogromnej pomocy państwa, nadzwyczajnej ofiarności pracowników oświaty i kultury oraz zamiłowaniu do nauki, które cechuje masy pracujące Chin dzisiejszych, rozmiary tej wielkiej plagi społecznej zaczęły szybko maleć. Nowa metoda nauczania, opracowana przez oficera Ci Cien-hua, oświatowca Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, pozwoliła analfabetom w bardzo krótkim czasie poznać taką ilość znaków, jaka była konieczna do czytania gazet i nowej, masowej literatury.

Od tej chwili słowo pisane zaczęło coraz systematyczniej docierać nawet do najdalszych zakątków kraju. Rozprowadzaniem książek i upowszechnianiem czytelnictwa zajęły się między innymi także biblioteki. Biblioteki zakładano we wszystkich miastach powiatowych, we wszystkich większych wsiach, przy fabrykach, szkołach i jednostkach wojskowych. W ten sposób książka i czasopismo stały się nareszcie dostępne dla tych, którzy naprawdę chcieli czytać.

Aby jak najlepiej wykorzystać pracę bibliotek, stworzono cztery sieci biblioteczne: 1. biblioteki publiczne, zakładane na wszystkich szczeblach administracji i podległe Ministerstwu Kultury, 2. biblioteki uniwersyteckie i szkolne, kierowane przez Ministerstwo Oświaty, 3. biblioteki przy zakładach pracy, pozostające pod opieką Wszechchińskiej Federacji Związków Zawodowych oraz 4. biblioteki dla żołnierzy, organizowane przez Armię.

Ilość bibliotek publicznych na szczeblu prowincji wzrosła w 1953 roku prawie dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1950. Ich księgozbiory wynoszą od 140 do 510 tysięcy. Biblioteki tego typu otaczane są szczególną opieką państwa, jako placówki o dużym znaczeniu dla rozwoju kultury każdej prowincji.

Publiczne biblioteki miejskie prawie nie istniały do wyzwolenia. Wyjątek stanowił Szanghaj, wielkie centrum przemysłowe Chin, którego biblioteka posiadała wówczas 120 tysięcy tomów. W 3 lata po wyzwoleniu jej księgozbiór liczył już 900 tysięcy tomów. Jest to druga co do wielkości biblioteka w Chinach. Posiada ona 6 sal czytelnianych ogólnych i specjalnych, z których może korzystać jednocześnie 1200 ludzi. W jej księgozbiorze znajduje się bogata literatura techniczna w językach: chińskim i obcych. Szanghajska biblioteka publiczna abonuje 2000 gazet, 660 periodyków i 220 zagranicznych pism technicznych.

Miejskie biblioteki publiczne pomagają w organizowaniu bibliotek powiatowych. Do wyzwolenia zaledwie 7% powiatów posiadało własne księgozbiory. Obecnie w każdym, nawet najbardziej oddalonym powiecie, powstają powiatowe Biblioteki Publiczne, które z kolei organizują biblioteki i czytelnie wiejskie. W 1952 roku Chiny posiadały 15 tysięcy bibliotek wiejskich. W ciągu 2 ostatnich lat ilość ich wzrosła prawie dwukrotnie.

W pracach wiejskich bibliotek publicznych kładzie się główny nacisk na tworzenie zespołów czytelniczych, sporządzanie gazetek ściennych i organizowanie pogadanek. Te ośrodki ludowo-kulturalne rozporządzają zwykle ponad dwoma tysiącami tomów. Zajmują się one także rozprowadzaniem książek do wszystkich miejsc, w których skupiają się ludzie jak do herbaciarni, fryzjerni itp.

Książki w bibliotekach wiejskich są tematycznie dostosowane do charakteru środowiska i potrzeb chłopów danej okolicy. Biblioteki mieszczą się przy szkołach, spółdzielniach

lub przy związkach chłopskich i są otaczane szczególną troską miejscowych władz. Regulaminy, obowiązujące w tych bibliotekach, zatwierdzają sami chłopi na publicznych zebraniach.

Ludność wiejska, która dopiero niedawno nauczyła się czytać na zimowych kursach wieczorowych, ceni książki i chętnie czerpie z nich wiedzę o nowych sposobach gospodarowania i podnoszenia produkcji rolnej. Często także z własnych zaoszczędzonych funduszy kupują chłopi nowe książki dla swoich bibliotek. Biblioteka wiejska rozpoczyna zwykle działalność od 300 tomów.

Tam, gdzie nie istnieją jeszcze biblioteki, docierają „nosciele kultury“. W specjalnej skrzynce, umieszczonej na plecach przenoszą oni od wsi do wsi cenny bagaż. Tam, gdzie słowo pisane nie może jeszcze znaleźć odbiorcy, dociera książka obrazkowa, w której równie jasno wyrażone są intencje i osiągnięcia ludowej władzy chińskiej na każdym odcinku życia państwowego.

Przy każdej z wyżej wymienionych bibliotek mieszczą się sale czytelniane dla młodzieży w wieku szkolnym, bogato wyposażone w najnowsze publikacje.

Związki Zawodowe mają własną sieć biblioteczną. Wchodzi do niej biblioteki organizowane przy zakładach pracy oraz przy świetlicach. Kierownicy bibliotek wybierani są przez robotników spośród nich samych, książki zaś nabywane przez instancje związkowe, Zarządy Główne związków branżowych i zakłady pracy z funduszy przeznaczonych na cele kulturalne. Przeciętna biblioteka związkowa liczy 10 tysięcy tomów, fabryczna 3 tys. tomów a świetlicowa do 1 tys. tomów.

Robotnicy chińscy czytają najchętniej książki o tematyce politycznej i gospodarczej oraz książki, które pozwalają im zdobywać nową wiedzę techniczną.

W bibliotekach związkowych, podobnie jak w bibliotekach wiejskich, zwraca się szczególną uwagę na zespoły czytelnicze, sporządzanie gazetek ściennych, organizowanie wystaw i wieczorów dyskusyjnych.

Ogromny wkład w dzieło kultury ludowej jaki wnoszą biblioteki chińskie jest niewątpliwie dużą zasługą samych bibliotekarzy. Praca ich to praca dla szerokich mas narodu i najściślej związana z jego potrzebami. Bibliotekarz chiński to nie urzędnik, wykonujący określone funkcje, ale przyjaciel każdego kto pragnie czytać. Stara się on poznać zainteresowania czytelników, zdobywa potrzebne dla nich książki i budzi w nich szacunek dla słowa pisanego. Bibliotekarz chiński nie tylko pracuje w obszernych salach bibliotek publicznych. Niesie on książkę w szerokie masy narodu bądź to jako opiekun ruchomej biblioteczki lub kiosku ulicznego, bądź też jako „nosiciel kultury“, przemierzający w upale i chłodzie wiele kilometrów uciążliwej drogi... On jest organizatorem dyskusyjnych wieczorów, spotkań literatów z czytelnikami, na których zarówno odbiorca jak i autor mogą się wiele nauczyć. Bibliotekarze chińscy opracowują ciekawe wystawy książek, prowadzą badania naukowe nad starymi rękopisami, gromadzą i pieczołowicie chronią cenne dokumenty historyczne i wreszcie odpowiadają na liczne pytania, napływające do nich z różnych instytucji krajowych i zagranicznych. Bibliotekarze chińscy to aktywiści pracujący z entuzjazmem i zapałem nad stałym podnoszeniem kultury szerokich mas ludzi pracy w Chińskiej Republice Ludowej.

Józefa Kornecka

WIELKIE BUDOWLE PLANU SZEŚCIOLETNIEGO

Towarzysz Bierut w swoim referacie sprawozdawczym na II Zjeździe Partii dał przegląd osiągnięć Polski Ludowej na przestrzeni ostatnich pięciu lat.

Przyjrzyjmy się, poprzez zadrukowane stronicie książek oraz zamieszczone w nich ilustracje i mapy „budowlom sześciolatki“, największym spośród przeszło tysiąca zamierzonych w planie 6-letnim.

Na tę dłuższą wędrówkę po olbrzymim placu budowy, jakim jest dzisiaj nasz kraj, zaprasza przede wszystkim książka:

BRUZDA P., NOWAK J. — *Co chłopci wiedzieć powinni o budowlach w Planie Sześcioletnim*. W-wa 1953 LSW s. 224, 3 nlb.

To oryginalnie pomyślane „abecadło sześciolatki“ zawiera w układzie alfabetycznym opisy miast, osad i wsi, gdzie zbudowano już, albo się właśnie buduje najważniejsze obiekty planu 6-letniego.

A oto i inne książki, również interesujące i warte bliższego zapoznania się z nimi:

NOWAK J. — *Chłopi na budowlach socjalizmu*. W-wa 1952 LSW s. 98, 2 nlb.

Jest to zbiór reportaży z wycieczki chłopów małorolnych z lubelszczyzny, olsztyńskiego i Podkarpacia na budowle sześciolatki w Andrychowie, Wierzbicy, Bodaczowie i Ursusie. Autor ukazuje jak wielki wpływ wywarła wycieczka na ich życie i kształtowanie się nowego światopoglądu.

WASOWSKI J. — *Droga jest tylko jedna*. W-wa 1953 MON s. 78.

Autor oprowadza czytelnika po najważniejszych budowlach: Żeraniu, Hucie im. Lenina, Gorzowie, Wierzbicy i Piotrkowie, naświetlając historię tych budowli i ukazując przodujących budowniczych oraz wielką pomoc Związku Radzieckiego w dziele uprzemysłowienia naszego kraju.

MAŁCUŻYŃSKI K. — *Spotkania z Planem 6-letnim*. Wyd. 2. W-wa 1953 MON s. 144.

Autor w swoich „spotkaniach“ pokazuje w formie reporterskich fotografii szereg budowli sześciolatki: Hutę im. Lenina, Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, Akademię Medyczną w Białymstoku, Hutę im. Bieruta w Częstochowie, nowe osiedle mieszkaniowe w Łodzi i szereg innych obiektów w augustowskim i Wysokiem Mazowieckiem. Oddaje on w pełni atmosferę entuzjazmu i ofiarnej codziennej pracy zwykłych ludzi, tworzących „punkty styczne marzenia z rzeczywistością“.

BRANDYS M. — *Początek opowieści*. Wyd. 3. W-wa 1952 PIW s. 351.

Powieść-reportaż odtwarzająca żywo i plastycznie dzieje i rozwój Huty im. Lenina z całą wielką problematyką pracy, trosk i zadań stojących przed coraz bardziej zwartym i krzepnącym ideowo kolektywem jej załogi.

KŁYŚ R. — *Ostatnie słowo ma człowiek*. Kraków 1953
Wyd. Literackie s. 311.

Powieść-reportaż odtwarza losy budowy Huty im. Lenina na przełomie roku 1950/51 i związane z nią losy ludzi — ofiarnych, ideowych działaczy oddanych całkowicie idei budownictwa socjalistycznego.

ATEŃSKI O. — *Nowa Huta i jej budowniczy*. W-wa 1952 CRZZ s. 47.

Reportaże, zaopatrzone w fotografie z terenu budowy, pokazują sylwetki młodych budowniczych-racjonalizatorów i przodowników pracy, organizujących socjalistyczne współzawodnictwo pracy i umacniających sojusz robotniczo-chłopski.

BOBER J., KORCZAK J., LOVELL J. — *Na Nowej Hucie*. Opowiadania. W-wa 1952 „Czytelnik“ s. 75, 3 nlb.

Opowiadania pokazują ciekawe sylwetki ludzi pracujących na różnych odcinkach kombinatu Huty im. Lenina — chłopca biedniaka, inżyniera-naukowca oraz dzielne dziewczęta, które ze sprzątarek zaawansowały na pomocnice maszynisty.

MORTKOWICZ-OLCZAKOWA H. — *Zmiany w krajobrazie*. W-wa 1953 PIW s. 155.

Szeroko zakreślony obraz budowy największego obiektu planu 6-letniego Huty im. Lenina. Autorka pokazuje Nową Hutę a na jej tle budowniczych dzisiejszej rzeczywistości — ludzi, którzy „porwani szaleństwem nowości, pasją tworzenia, znaleźli szerszy sposobniejszy teren budowy nowego życia“.

JANICKI J. — *Gorzów, Nowe Tychy, Lublin*. W-wa 1952 KiW s. 142 Cykl: Na budowlach Sześciolatki.

Autor, dziennikarz-reporter, ukazuje w barwnych, żywych obrazach budowę Fabryki Włókien Sztucznych w Gorzowie, nowego socjalistycznego osiedla robotniczego Nowe Tychy oraz Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. We wszystkich tych obrazach centralne miejsce zajmuje żywy prawdziwy człowiek-robotnik gorzowski, który zostaje dyrektorem, młoda dziewczyna wiejska, która jedzie do miasta, by na wzór dziewcząt radzieckich żyć nowym życiem, junacy VII brygady „Służba Polsce“ walczący o pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy, załoga robotnicza FSC i wielu innych, których entuzjazm i poświęcenie leży u podstaw tych wielkich budowli.

WIELOWIEYSKA H. — *Wiosna w Gorzowie*. W-wa 1952 „Czytelnik“ s. 89, 3 nlb.

Reportaż odtwarza w barwny, żywy sposób życie i pracę załogi Zakładów Włókien Sztucznych w Gorzowie. Pomimo wielu trudności nie opuszcza załogi szczery entuzjazm i zapał do pracy dla robudowy i rozwoju tego jednego z największych zakładów przemysłowych w Polsce.

TERLIKOWSKA-WOYSZNIC G. — *Zaminowane pola*. W-wa 1953 KiW s. 133.

Autorka pokazuje budowę socjalistycznego miasta — Nowe Tychy na tle konfliktu pomiędzy miejscową załogą budowniczych m. Nowe Tychy a brygadą robotników z Bytomia, która przyjechała aby pomóc w terminowym wykonaniu planu.

JANICKI J. — *Reportaż spod ziemi*. (Wesoła II). W-wa 1953 KiW s. 89, 2 nlb.

Autor opisuje pełną trudu i bohaterstwa pracę górników przy odbudowie zatopionej przez okupanta kopalni węgla. Entuzjazm i wytrwałość grupy pionierów, a przede wszystkim ich przywódców — Apryasa i Mysłka — spowodowały, że w ciągu kilku lat „Wesoła II“ z małej zaniedbanej przez sanacyjny rząd kopalni stała się dziś jedną z największych polskich kopalń, a przodownicy jej brygady — chlubą całego narodu.

WIERNIK B. — *Podróż na trzecią płaszczyznę*. W-wa 1954 „Czytelnik“ s. 302.

Żywy, barwny reportaż z budowy — drugiego po Hucie im. Lenina kombinatu metalurgicznego — Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Na tle wielkiej ilości konstrukcji metalowych mostów, szyn kolejowych, wagonów, składowisk rud, baniaków nagrzewnic itp. zarysowuje się plastycznie różnorodny kolektyw ludzi prowadzony umiejętnie przez ofiarnych, energicznych, nie oszczędzających trudu kierowników kombinatu.

ROS J. — *Stalowe źródła siły*. Reportaż z wielkiej budowy. W-wa 1951 KiW s. 39. Cykl: Wielkie Budowle Planu 6-letniego.

Reportaż odtwarza życie i pracę robotników budujących wielki kombinat metalurgiczny w Częstochowie — Hutę im. Bolesława Bieruta, wyjaśniając jednocześnie najważniejsze procesy produkcji.

KUREK T. — *Świt nad Częstochową*. W-wa 1951 KiW s. 61, 2 nlb.

Opowiadanie pokazuje pewien wycinek życia na budowie kombinatu metalurgicznego w Częstochowie, a mianowicie historię brygady zetempowskiej, organizującej szlachetne współzawodnictwo w celu przedterminowego wykonania planu.

BARTELSKI L., NIEWIAROWSKI M., ŻESŁAWSKI W. — *Znak nad miastem*. W-wa 1953. „Czytelnik“ s. 72, 3 nlb.

Obraz z życia i pracy dwóch wielkich hut stalowych: Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie i Huty w Ostrowcu.

WARNEŃSKA M. — *Miasto przywrócone życiu*. Opowieść o Zawierciu. W-wa 1953 KiW s. 86, 2 nlb.

Dzieje robotniczego miasta, które w Polsce sanacyjnej było nędznym, posiadającym cztery tysiące bezrobotnych osiedlem, a obecnie jest nowym tętniącym życiem i pracą miastem hutniczym, w którym chlubne tradycje rewolucyjne splatają się w nierozzerwalną całość z socjalistyczną teraźniejszością.

KONWICKI T., PAPIER T. — *Nad Wisłą i Pilicą*. — W-wa 1953 KiW s. 55.

Dwa opowiadania przedstawiają w perspektywie lat sześćdziesiątych naszego stulecia zmiany, jakie wprowadzi w życie gospodarcze naszego kraju wielka magistrała komunikacji wodnej, obejmująca Bug, Wisłę, Kanał Bydgoski i Wartę do Odry oraz budowę wielkiego rurociągu wodnego, który będzie dostarczał zdrową wodę dla mieszkańców Łodzi.

Budujemy (Album). Oprac. red T. Kurek, Oprac. graf. M. Berman. W-wa 1952 KiW s. 40 nlb.

Album zawiera fotografie największych obiektów planu sześciolletniego — Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszaniowej w Warszawie, Żerania, Huty im. Lenina, Nowych Tych, Zagłębia Śląskiego i Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Fotografie zaopatrzone są w krótkie teksty objaśniające.

WŚRÓD KSIĄŻEK

1. GRYCZ J. *Chodźmy do biblioteki*. Poradnik dla czytelników. W-wa ZBiAP s. 47, 1 nlb.

Broszura przeznaczona jest w zasadzie dla czytelników, ale może również oddać poważne korzyści i bibliotekarzom. Dzieli się ona na trzy części. Część I — p r z y g o t o w a n i e d o k o r z y s t a n i a

z biblioteki. Autor omawia tutaj między innymi rolę i znaczenie książek, potrzebę opieki nad czytelnikiem oraz przygotowania go do korzystania z książek. Część II — k o r z y s t a n i e z b i b l i o t e k i. Poruszone zostały tu sprawy organizacji bibliotek, drogi jaką przebywa w bibliotece zapotrzebowana książka oraz drogi jaką w bibliotece powinien przebywać czytelnik. Część III — u ż y t k o w a n i e k s i ą ż k i. Między innymi omówiono tu różne rodzaje korzystania z książek i technikę czytania.

Praca napisana jest łatwo i należy dążyć do tego, aby zapoznało się z nią jak najwięcej czytelników.

2. GRYCZ J., KURDYBACHA E. *Bibliografia w teorii i praktyce oraz wykaz ważniejszych bibliografii i dzieł pomocniczych*. W-wa 1953 ZBiAP s. 216.

Autorzy w przedmowie określają w sposób następujący cel swojej książki: „ma służyć (ona) celom praktycznym; ma ułatwić korzystanie z książek przez wskazanie dróg jakie do nich prowadzą“. A jedną z takich dróg są bibliografie. W części pierwszej książka zaznajamia z zadaniami, rozwojem i metodami korzystania z różnorodnych bibliografii (rozdziały: Kilka ustaleń wstępnych; Rozwój bibliografii; Systematyka bibliografii; Metodyka bibliografii; Służba bibliograficzna z dość szeroko omówioną organizacją służby bibliograficznej w Polsce i Związku Radzieckim oraz Korzystanie z bibliografii). W części drugiej książki zostały krótko omówione podstawowe bibliografie i wydawnictwa pomocnicze (drukowane katalogi biblioteczne, wykazy anonimów i pseudonimów, skorowidze biograficzne itp.) zarówno polskie jak obcojęzyczne (radzieckie austriackie, belgijskie, bułgarskie, czechosłowackie, francuskie, niemieckie, angielskie, amerykańskie i inne).

Książka wydana jest starannie, między innymi zaopatrzona została w wykaz ważniejszej literatury przedmiotu oraz w skorowidz.

Praca nadaje się dla czytelników bardziej wyrobionych, szczególnie zaś dla tych, którzy z racji swojej pracy muszą posługiwać się częściej bibliografiami.

3. *Klasyfikacja dziesiątna*. Wydanie skrócone. W-wa 1953 P.W.T. s. 163, 1 nlb. Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej.

Jest to pierwsze polskie powojenne wydanie tablic klasyfikacji dziesiątnej, obejmujące całość klasyfikacji dziesiątnej w wybranych symbolach skróconych, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb nauk technicznych. Tablice klasyfikacyjne zostały poprzedzone omówieniem ogólnych zasad klasyfikacji dziesiątnej. W formie dodatku do tablic klasy-

fikacyjnych i wyczerpującego indeksu przedmiotowego, załączony został wyciąg z tablic klasyfikacyjnych Tropowskiego, dotyczący klasyfikacji piśmiennictwa marksistowsko-leninowskiego i piśmiennictwa o Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

4. LEWANDOWSKA I., ŁUKASZEWSKA R. *Praca z czytelnikiem w bibliotece*. W-wa 1953 ZBiAP s. 36. Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski. Skrypt. nr 20.

Tematem skryptu jest praca z czytelnikami w bibliotece i oddziaływanie za pomocą książek na ich rozwój. Kolejno omówione zostały metody poznawania czytelników, formy pracy indywidualnej i masowej z czytelnikami: a) formy wizualne (hasła, plakaty czytelnicze, wystawy książek i czasopism oraz albumy), b) formy żywego słowa (głośne czytania, wieczory dyskusyjne, wieczory literackie, spotkania z autorami, praca z czasopismem w bibliotece, księgonosze, zespoły czytelnicze i współpraca bibliotek ze środowiskiem).

Skrypt napisany jest popularnie i daje konkretne wskazówki do prowadzenia różnorodnych form pracy z czytelnikami.

5. *Pięćset tysięcy chłopów pracujących, mężczyzn i kobiet, dorosłych i młodzieży staje do IV etapu Konkursu Czytelników Wiejskich*. W-wa 1953 Centralna Komisja Konkursu Czytelniczego. s. 24.

Prospekt popularyzujący czwarty etap Konkursu Czytelników Wiejskich zawiera między innymi tekst zobowiązania złożonego przez uczestników III Krajowego Zlotu Przedowników Czytelnictwa tow. B. Bierutowi, warunki konkursu i warunki przyznawania odznak przedowników czytelnictwa (wszystkich stopni) oraz wykaz książek konkursowych (zawierający 142 pozycje literatury pięknej, 71 — popularno naukowej i 82 rolniczej).

6. S a f o n o w M., P o t a p o w M. *Praca biblioteczna w rejonie*. W-wa 1953 „Wiedza Powszechna“ s. 119 Min. Kultury i Sztuki, Centralny Zarząd Bibliotek.

W przedmowie do trzeciego wydania Potapow pisał: „Książka ta jest krótkim podręcznikiem dla kierowników rejonowych (rejon odpowiednik naszego powiatu) wydziałów pracy kulturalno-oświatowej i ich inspektorów“. W pracy wiele miejsca poświęcono zagadnieniom pracy bibliotecznej na wsi (m. in. bibliotek rejonowych, wiejskich, przy kłubach i izbach-czytelnich, bibliotek ruchomych i kołchozowych, punktów bibliotecznych, sprawie kadr bibliotecznych, kompletowania księgozbioru, propagandzie książek i czytelnictwa, technice bibliotecznej itp.

Z TERENU

ZESPÓŁ CZYTELNICZY W GROMADZIE REKOWO

Gmina Korsinka jest najmniej zaludnioną gminą w powiecie koszalińskim. Należąca do niej wieś Rekowo to jedna z gromad najdalej położonych od miasta powiatowego. Dojazd do niej jest bardzo utrudniony, a więc i kontakt z nią słabszy niż z innymi gromadami. W gromadzie tej powstał 12-osobowy zespół Konkursu Czytelników Wiejskich. Kierowniczką zespołu jest Barbara Zasada bibliotekarka gminna. Do końca stycznia uczestnicy zespołu zdołali przeczytać i przedyskutować kilka książek. Uwaga ich skupiła się na książce B a b a j e w s k i e g o *Kawaler Złotej Gwiazdy* i zagadnieniu budowy elektrowni. Jest to zupełnie zrozumiałe zważywszy, że gromada Rekowo nie posiada światła elektrycznego. Przytaczamy zbiorową wypowiedź zespołu na pytania zawarte w ankiecie konkursowej.

Z przeczytanych kilku powieści najbardziej podobała nam się książka pod tytułem *Kawaler Złotej Gwiazdy* Babajewskiego. Największe zainteresowanie wzbudziła postać bohatera spod Stalingradu, Sergiusza Tutarinowa.

W dyskusji podkreśliliśmy jego zalety: waleczność, odwagę, bohaterstwo, zalety żołnierza walczącego w obronie ojczyzny. Zwróciliśmy przy tym uwagę, że w okresie powojennym żołnierz-bohater, jakim był Sergiusz, przeistacza się w żołnierza pokoju, zdolnego organizatora pracy pokojowej we wsi Ust-Niewińska na Kubaniu. Pod jego to wpływem mieszkańcy wsi już w pierwszym okresie powojennym przystąpili do odbudowy życia w rodzinnym kołchozie. Jemu zawdzięczają ład organizacyjny, a w związku z tym pozytywne wyniki w pracy: poprawę warunków życia i co najważniejsze wybudowaną wspólnym wysiłkiem elektrownię. Z prawdziwym wzruszeniem czytaliśmy wyjątek, opisujący uruchomienie elektrowni we wsi. Podzielaliśmy radość mieszkańców Ust-Niewińska i rozumieliśmy ich doskonale, ponieważ i w naszej gromadzie dotkliwie odczuwamy brak światła elektrycznego. Wieczorami pra-

cujemy przy świetle lamp naftowych, a niekiedy i świec. To też odpowiedź na drugie pytanie konkursowe (co z przeczytanych książek chciałbyś zastosować w życiu własnym i w życiu gromady?) przyszła nam z łatwością i była jednomyślna: „Chcielibyśmy by i nasza wieś była zelektryfikowana.“ W dalszej dyskusji nad przeczytaną książką doszliśmy do wniosku, że w niedalekiej przyszłości każda najmniejsza gromada w Polsce Ludowej będzie posiadała światło elektryczne oraz, że drogą do dobrobytu wsi jest gospodarka zespołowa kierowana przez takich ludzi, przodowników pracy jakich opisuje Babajewski w swej powieści *Kawaler Złotej Gwiazdy*.“

Podpisy uczestników zespołu:

1) Kuśmierczyk Zofia, 2) Konrad Euganiusz, 3) Zielińska Anna 4) Kasprzak Jan, 5) Kasprzak Tadeusz, 6) Niedzielski Kazimierz 7) Niedzielski Albert, 8) Krążolek Jan, 9) Kasprzak Stanisław, 10) Ślusar Leonard, 11) Możdżeń Mieczysław.

KIEROWNICZKA ZESPOŁU

(—) Barbara Zasada

*„Książka, twórcza myśl i świadomości
ludzka są silniejsze od bomby atomowej”*

I. Erenburg

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26. Warunki prenumeraty: zł 18 rocznie. Konto PKO 1-1731113.

Administracja Wydawnictw SBP przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która w r. 1954 wynosi rocznie:

Poradnik Bibliotekarza	— zł. 18.—
Bibliotekarz	— „ 24.—
Przegląd Bibliotekarza	— zł. 18.—

Nakład 10000 egz. Papier drukowy satynowany kl. V 61 x 86. cm, 60 gr Obj. 1 1/2 ark. Zam. 120 z dnia 27.III.54. Druk ukończono dnia 29.IV.54